

Sygn. akt III AUa 690/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r. w Szczecinie

sprawy K. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 lipca 2015 r. sygn. akt VI U 2/15

oddala apelację.

SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 690/15

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony K. H. wniósł odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 28 listopada 2014 roku odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania podał, że rentowy niesłusznie nie uwzględnił pracy w warunkach szczególnych w okresie od 1 stycznia 1978 roku do 10 września 1980 roku.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wyjaśnił, że ubezpieczony posiada 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, jednak organ rentowy odmówił mu prawa do emerytury, albowiem ubezpieczony nie udowodnił co najmniej piętnastoletniego okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu K. H. prawo do emerytury poczynając od dnia 01 maja 2014 roku.

**Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:**

K. H. urodził się w dniu (...), posiada bezsporny, ogólny okres ubezpieczenia wynoszący 25 lat, 11 miesięcy i 2 dni.

Na dzień złożenia wniosku do organu rentowego o przyznanie emerytury pozostawał członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego złożył jednak oświadczenie o przekazaniu środków tam zgromadzonych na dochody budżetu państwa.

W okresie od dnia 2 czerwca 1977 roku do 9 września 1980 roku ubezpieczony pozostawał zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Przedsiębiorstwie (...) w D.. W tym okresie stale i w pełnym wymiarze oraz bez przerwy w zatrudnieniu wykonywał prace maszynisty żurawia samojezdnego wraz z nim w tym okresie pracowali W. B. w latach 1975-2000, będący jego bezpośrednim przełożonym i M. Z. w latach 1977-2000 także operator żurawia i zmiennik ubezpieczonego. Innej pracy, niż praca operatora żurawia, K. H. nie wykonywał. W roku 1980 uzyskał uprawnienia drugiej klasy do obsługi żurawi kołowych, a do tego czasu miał uprawnienia trzeciej klasy.

Do organu rentowego w dniu 28 maja 2014 roku wpłynął wniosek ubezpieczonego o ustalenie uprawnień do emerytury. Decyzją z dnia 28 listopada 2014 roku organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do świadczenia. W uzasadnieniu decyzji organ podał, że ubezpieczony, co prawda posiada ponad dwudziestopięcioletni okres składkowy i nieskładkowy, jednak nie udokumentował piętnastoletniego okresu pracy w warunkach szczególnych i dlatego nie przysługuje mu prawo do emerytury w tak zwanym obniżonym wieku emerytalnym.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że bezspornym w okolicznościach niniejszej sprawy było to, że łączny okres ubezpieczenia K. H. wynosił 25 lat, 11 miesięcy i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Poza sporem było również to, że ubezpieczony był członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, ale złożył stosowne oświadczenie, co do zgromadzonych na koncie tego Funduszu środków, a także ukończył 60 lat. Spór pomiędzy ubezpieczonym i organem rentowych, w szczególności koncentrował się na nieuwzględnieniu przez pozwanego okresu zatrudnienia ubezpieczonego w warunkach szczególnych od 1 stycznia 1978 roku do 9 września 1980 roku, kiedy to ubezpieczony pracował w Przedsiębiorstwie (...) w D..

Sąd meriti podniósł, że zgodnie z artykułem 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w artykułach 32, 33, 39, 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, to jest 1 stycznia 1999 roku, osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganych w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz wymagany okres składkowy i nieskładkowy, który w przypadku mężczyzn wynosi 25 lat. Zgodnie z ustępem drugim tego artykułu powyższa emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do Otwartego Funduszu Emerytalnego, albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w Otwartym Funduszu Emerytalnym za pośrednictwem organu rentowego na dochody budżetu państwa. Warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych, według artykułu 184 ustawy, jest zatem spełnienie przesłanki stażu przed dniem 1 stycznia 1999 roku.

Sąd Okręgowy wskazał, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wiek emerytalny, o którym mowa w ustępie pierwszym, rodzaje pracy lub stanowisk oraz warunki na podstawie których osobom wymienionym w ustępie drugim przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury ustala się na podstawie

przepisów dotychczasowych. Tymi przepisami były przepisy Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43). Zgodnie z paragrafem 3 tego rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury uważa się okres wynoszący 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresu zatrudnienia. Natomiast w myśl paragrafu 4 ustęp 1 pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W wykazie A załącznika do rozporządzenia, jako pracę wykonywane w szczególnych warunkach wymienione zostały między innymi prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych. Pod pozycją trzecią działu piątego zatytułowanego prace w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych. Bardziej szczegółowo prace te zostały określone w zarządzeniu numer 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 roku, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty, z dnia 1 sierpnia 1983 roku (Dz. Urz. Ministra Budownictwa z 1983 roku numer 3 pozycja 6).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w tym zarządzeniu, w dziale piątym pod pozycją 3, w punkcie 4 wpisano stanowisko maszynista żurawi samojezdnych kołowych i gąsienicowych.

Na okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych, w okresie nieuznanym przez organ rentowy, Sąd meriti dopuścił i przeprowadził dowód z zeznań zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków dokumentów zebranych w aktach ZUS i z przesłuchania ubezpieczonego, podnosząc, że w postępowaniu przed Sądem nie obowiązują właściwe postępowaniu administracyjnemu ograniczenia dowodowe, dlatego Sąd władny jest korzystać ze wszystkich dostępnych prawnie przewidzianych dowodów w tym zeznań świadków.

Sąd Okręgowy wskazał, że ograniczenia dowodowe zawarte w paragrafie 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku dotyczą bowiem wyłącznie postępowania przed tymi organami. Sąd meriti powołał się przy tym na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996 roku, sygn. akt II URN 3/95 oraz na uchwałę z dnia 10 marca 1984 roku w sprawie III UZP 6/84, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przewidziane Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach mogą być ustalane w postępowaniu odwoławczym także innymi środkami dowodowymi, niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy.

Przenosząc powyższe regulacje na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że ubezpieczony wykazał spełnienie wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie mu świadczenia emerytalnego. Ubezpieczony bezspornie posiada ogólny okres ubezpieczenia w wymiarze co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, osiągnął wymagany wiek, a także złożył stosowne oświadczenie co do jego składek zgromadzonych na koncie OFE. W toku niniejszego procesu ubezpieczony wykazał, że posiada również piętnastoletni staż pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalił, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 roku posiada w sumie 16 lat i 16 dni stażu pracy w warunkach szczególnych. Sąd meriti, w tym zakresie uznał za udowodnione przez ubezpieczonego okres od dnia 1 stycznia 1978 roku do dnia 9 września 1980 roku, kiedy to ubezpieczony pozostawał zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Przedsiębiorstwie (...) w D.. Świadczenie W. B. i M. Z. w sposób wyczerpujący opisali bowiem charakter pracy ubezpieczonego zeznając, że stale i w pełnym wymiarze czasu w spornym okresie pracował on jako maszynista żurawia samojezdnego. Świadczenie podali, że praca ubezpieczonego polegała na codziennej pracy na dźwigu samojezdnym przy budowie Huty (...) w systemie dwuzmianowym, w wymiarze 12 godzin dziennie. Nadto, że ubezpieczony pracował na tym samym dźwigu co M. Z., albowiem byli zmiennikami. Zeznali również, że K. H. pracę tę wykonywał bez przerw w zatrudnieniu oraz, że nie wykonywał żadnej innej pracy.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że obaj świadkowie mieli codzienny kontakt z ubezpieczonym. M. Z., jako jego zmiennik, a W. B., jako jego bezpośredni przełożony. Powyższe okoliczności potwierdził również, zdaniem Sądu meriti, sam ubezpieczony, który wskazał, że pracował wyłącznie, jako maszynista żurawia.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że widniejący w dokumentach, w tym świadectwie pracy, zapis o wykonywaniu dodatkowo pracy ślusarza remontowego związany był z faktem zaszerogowania do wyższej grupy płacowej i umożliwieniem ubezpieczonemu uzyskiwania wyższego wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy nie wykazał w jakikolwiek sposób, ani nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby potwierdzić, aby ubezpieczony wykonywał właśnie pracę ślusarza remontowego. Jednocześnie ubezpieczony potwierdził i przyznał, że dodatkowo wykonywał czynności związane z codzienną obsługą dźwigu, nie były to jednak prace, które można byłoby zakwalifikować jako pracę ślusarza remontowego, ponieważ w przypadku awarii dźwig naprawiany był przez specjalny zespół techniczny.

Sąd Okręgowy w pełni dał wiarę zeznaniom wymienionych świadków i ubezpieczonego i uznał, że zeznania były kluczowe dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie i pozwoliły na rozwianie wątpliwości wyłaniających się na tle dokumentów znajdujących się w aktach ZUS.

Sąd pierwszej instancji jednocześnie uznał za wiarygodne zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, bowiem nie ujawniły się żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność. Również żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

W ocenie Sądu meriti, niesłusznym pozostaje stanowisko pozwanego, w świetle którego, za okres pracy w warunkach szczególnych może zostać uznany wyłącznie okres, który został wskazany w świadectwie pracy, jako praca w warunkach szczególnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, decydujące znaczenie ma charakter i wymiar wykonywanej pracy, a nie przedłożenie odpowiedniego świadectwa pracy w szczególnych warunkach ze wskazaniem nazwy stanowiska pracy określonych w wykazie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Sąd meriti powołał się przy tym na orzeczenie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, określanie dla celów emerytalnych stanowisk pracy, jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w rozumieniu wykazów stanowiących załącznik do cytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku nie należy do kompetencji pracodawcy (wyrok z dnia 22 czerwca 2005 roku, sygnatura akt I UK 351/04).

Sąd Okręgowy dodał, że z uwagi na wyjątkowość regulacji wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i niebudzący jakichkolwiek wątpliwości. Zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień i wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga zawsze dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (wyrok SN z 9 stycznia 1998 roku, w sprawie II UKN 440/97). Istotne jest, aby na ich podstawie możliwe było pewne ustalenie przesłanki określonej w cytowanym rozporządzeniu, to jest, że praca na tak określonym stanowisku związanym ze szkodliwymi dla zdrowia czynnikami była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy i stale. Podstawowy dowód w tym zakresie stanowi zgromadzona dokumentacja pracownika, w szczególności świadectwo pracy, ale także inne dowody, takie jak zeznania świadków, czy przesłuchanie strony. Świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu artykułu 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości, co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami szczególnie dokumentami, dowodami osobowymi taki jak miało to miejsce w niniejszej sprawie.

W konsekwencji, na gruncie przywołanych przepisów Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki, od których uzależnione jest przyznanie prawa do emerytury. Posiada wymagany okres ubezpieczenia oraz staż pracy w warunkach szczególnych wynoszący ponad 15 lat po doliczeniu okresu, który był okresem spornym do okresu uznanego przez organ rentowy. Złożył oświadczenie o przekazaniu środków zgromadzonych na rachunku OFE na dochody Budżetu Państwa i ukończył 60 lat.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie artykułu 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. uwzględnił odwołanie przyznając ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 1 maja 2014 roku, to jest od pierwszego dnia miesiąca, w którym ubezpieczony złożył wniosek o świadczenie, zgodnie z artykułem 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, przez przyjęcie, że ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki, od których uzależnione jest przyznanie prawa do emerytury, a w szczególności posiada wymagany okres ubezpieczenia oraz staż pracy w warunkach szczególnych wynoszący ponad 15 lat,

- naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r poz. 1440 ze zm.) w zw. z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8. poz. 43 ze zm.) przez przyjęcie, że ubezpieczony ma prawo do emerytury wobec udokumentowania wymaganych 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższy zarzut pozwany wniósł o zmianę wyroku w całości i oddalenie odwołania K. H., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że toczący się spór przed organem rentowym dotyczył okresu od 01 stycznia 1978 r. do 09 września 1980 r., a Sąd Okręgowy w pełni dał wiarę zeznaniom słuchanych świadków i ubezpieczonego.

Zdaniem skarżącego, ta konstatacja Sądu pierwszej instancji jest chybiona albowiem w świetle najnowszego orzecznictwa za ukształtowany należy przyjąć pogląd, zgodnie z którym dowód wyłącznie z zeznań świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter prawa do emerytury w obniżonym wieku, nie może przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, zwłaszcza gdy fakty wynikające z zeznań świadków nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa 1368/13, LEX Nr 1425488).

Analizując uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r. (sygn. akt III UZP 6/84, LEX nr 14625), organ rentowy stwierdził, że w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. W związku z tym okresy zatrudnienia mogą być udowodniane zeznaniami świadków, gdy zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia z zakładu pracy.

Apelujący wskazał, że w niniejszej sprawie analiza dokonana przez Sąd Okręgowy w zakresie przyjęcia, że ubezpieczony udowodnił okres pracy w warunkach szczególnych jest nieuprawniona. Przyjęte bezkrytycznie zeznania świadków pozostają bowiem w sprzeczności z innymi dowodami w sprawie.

Przedłożone do akt sprawy zaświadczenie ukończenia kursu maszynisty żurawi, samojezdnych z dnia 15 czerwca 1980 r., jak też potwierdzenie uprawnień z dnia 17 czerwca 1980 r. wskazują najwcześniejszy możliwy termin uznania wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Skarżący wskazał też na załączoną kartę przebiegu zatrudnienia, która potwierdza zatrudnienie w charakterze ślusarza remontowego - maszynisty dźwigu. Dokumenty te przeczą zeznaniom świadków, które w ocenie organu rentowego bezkrytycznie zostały przyjęte przez Sąd I instancji. W tym stanie rzeczy, zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, zdaniem apelującego, jest uzasadniony, a apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów dojazdu na rozprawę apelacyjną.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów. Stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu meriti w całości uznał i przyjął jako własne.

Sąd odwoławczy nie stwierdził przy tym naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, w związku z czym poparł rozważania tego Sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się zarzucanych Sądowi pierwszej instancji błędów w zakresie postępowania dowodowego. Przeciwnie, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy bardzo starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w orzeczeniu z dnia 10 czerwca 1999 r. (II UKN 685/98 OSNAPiUS 2000/17/655), że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W ocenie Sądu odwoławczego brak jest w niniejszej sprawie podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji postąpił wbrew którejkolwiek ze wskazanych wyżej reguł.

Sąd Okręgowy zebrał w sprawie obszerny i kompletny materiał dowodowy, który poddał następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie, dokonując rzetelnej oceny dowodów w rozumieniu treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji są bardzo szczegółowe, stanowią logiczną, zwartą i przekonującą całość. Nie sposób zarzucić Sądowi Okręgowemu sprzeczności ustaleń z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten wyraźnie wskazał, na jakich dowodach i dlaczego – co miało swoją głęboką i logiczną wymowę – odmówił wiarygodności.

Ustalenia te, Sąd Apelacyjny ocenił, jako prawdziwe i uznał je za własne. Nie jest bowiem uzasadniona apelacja, będąca polemiką z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym z tej tylko przyczyny, że strona pozwana odmiennie ocenia dowody.

Wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek prawa. Należy jednak podkreślić, że brak świadectwa pracy wykonywanej w warunkach szczególnych nie przekreśla ustalenia, że tego rodzaju praca była wykonywana. W szczególności ubezpieczony może wykazywać innymi środkami dowodowymi, że praca świadczona była w warunkach szczególnych. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się bowiem te same reguły dowodzenia, jak w zwykłym procesie cywilnym. W szczególności zastosowanie mają art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. Strony mają też prawo podważać moc dowodową dokumentów, w tym także świadectwa pracy, które jest dokumentem prywatnym i podlega ocenie przez sąd zgodnie z zasadami art. 233 § 1 k.p.c.

W postępowaniu sądowym nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. Jednakże, w niniejszej sprawie ubezpieczony dysponował jedynie szczątkowymi dokumentami pracowniczymi (karta wynagrodzeń, „zwykłe” świadectwo pracy).

Zarówno Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny w postępowaniu odwoławczym podjęły szereg prób odnalezienia akt osobowych, jednakże okazało się to niemożliwe. W tej sytuacji, przy rozstrzygnięciu sprawy koniecznym okazało się

ustalenie stanu faktycznego sprawy również na podstawie zeznań przesłuchanych świadków, ponieważ wnioskodawca brakujący mu okres stażu pracy w warunkach szczególnych, wykazywał w drodze ich zeznań.

Na podstawie zeznań świadków i ubezpieczonego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych właściwie oceniając zebrany materiał dowodowy.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał za udowodnione przez ubezpieczonego, że okres od dnia 1 stycznia 1978 roku do dnia 9 września 1980 roku, kiedy to ubezpieczony pozostawał zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Przedsiębiorstwie (...) w D. był okresem pracy w warunkach szczególnych. Świadkowie W. B. i M. Z. w sposób kompletny i wyczerpujący opisali charakter pracy ubezpieczonego zeznając, że stale i w pełnym wymiarze czasu w spornym okresie pracował on jako maszynista żurawia samojezdnego na budowie Huty (...). Świadkowie podali, że praca ubezpieczonego polegała na codziennej pracy na dźwigu samojezdnym przy budowie Huty w systemie dwuzmianowym, w wymiarze 12 godzin dziennie. Nadto, że ubezpieczony pracował na tym samym dźwigu co M. Z., albowiem byli zmiennikami. Zeznali również, że K. H. pracę tę wykonywał bez przerw w zatrudnieniu oraz, że nie wykonywał żadnej innej pracy. Przełożonym ubezpieczonego był wówczas zeznający w niniejszej sprawie W. B.. Obaj świadkowie mieli codzienny kontakt z ubezpieczonym. M. Z., jako jego zmiennik, a W. B., jako jego bezpośredni przełożony. Powyższe okoliczności potwierdził również sam ubezpieczony, który wskazał, że pracował wyłącznie, jako maszynista żurawia. Świadkowie wyjaśnili również znaczenie widniejącego w dokumentach, w tym świadectwie pracy, zapisu o wykonywaniu dodatkowo pracy ślusarza remontowego. Fakt zamieszczenia tego zapisu związany był z możliwością zaszeregowania pracownika do wyższej grupy płacowej i umożliwieniem ubezpieczonemu uzyskiwania wyższego wynagrodzenia.

Wbrew opinii organu rentowego przedłożone do akt sprawy zaświadczenie ukończenia kursu maszynisty żurawi, samojezdných II stopnia z dnia 15 czerwca 1980 r., jak też potwierdzenie uprawnień z dnia 17 czerwca 1980 r. właśnie wskazują, że przed uzyskaniem uprawnień II stopnia ubezpieczony musiał mieć co najmniej trzyletni okres pracy jako maszynista III stopnia, a zatem właśnie w okresie spornym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy nie wykazał w jakikolwiek sposób, ani nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby potwierdzić, że ubezpieczony nie wykonywał w pełnym wymiarze pracy maszynisty żurawia samojezdnego. Jednocześnie ubezpieczony potwierdził i przyznał, że dodatkowo wykonywał czynności związane z codzienną obsługą dźwigu, nie były to jednak prace, które można byłoby zakwalifikować jako pracę ślusarza remontowego, ponieważ w przypadku awarii dźwig naprawiany był przez specjalny zespół techniczny.

Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, który w pełni dał wiarę zeznaniom wymienionych świadków i ubezpieczonego i uznał, że zeznania były kluczowe dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie i pozwoliły na rozwianie wątpliwości wyłaniających się na tle dokumentów znajdujących się w aktach ZUS.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, niesłusznym pozostaje stanowisko organu rentowego, w świetle którego, za okres pracy w warunkach szczególnych może zostać uznany wyłącznie okres, który został wskazany w świadectwie pracy, jako praca w warunkach szczególnych. Decydujące znaczenie ma bowiem charakter i wymiar wykonywanej pracy, a nie przedłożenie odpowiedniego świadectwa pracy w szczególnych warunkach ze wskazaniem nazwy stanowiska pracy określonych w wykazie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego

W konsekwencji, uznać należy, że ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki, od których uzależnione jest przyznanie prawa do emerytury. Posiada wymagany okres ubezpieczenia oraz staż pracy w warunkach szczególnych wynoszący ponad 15 lat po doliczeniu okresu, który był okresem spornym do okresu uznanego przez organ rentowy i ukończył 60 lat.

Wobec braku akt pracowniczych i jednocześnie wobec jednoznacznych oraz wiarygodnych zeznań świadków Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał maszynisty żurawia w

spornym okresie, co łącznie z uznanym przez organ rentowy okresem pracy w warunkach szczególnych dało ponad piętnastoletni okres takiej pracy i skutkowało oddaleniem apelacji organu rentowego na podstawie art. 385 k.p.c..

SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSO (del.) Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk